

Historyczna decyzja Sejmiku - Kraków bez kotłów i pieców na węgiel i drewno od 1 września 2019

Radni Sejmiku Województwa Małopolskiego uchwalili dzisiaj, 15 stycznia, o godzinie 13.25 zakaz ogrzewania węglem i drewnem na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Dzięki przełomowym antysmogowym przepisom, jakość powietrza w Krakowie zacznie się poprawiać.

Uchwała ma obowiązywać od 1 września 2019 roku. Od tego czasu do ogrzewania będzie można stosować gaz, ciepło z miejskiej sieci ciepłowniczej, lekki olej opałowy oraz prąd. Uchwała zakazuje także stosowania kominków. Szacuje się że na terenie Krakowa działa około 24 000 kotłów i pieców na węgiel i drewno oraz ponad 10 000 kominków.

Osobom wymieniającym piece Kraków oferuje hojne dotacje – można uzyskać do 8000 zł na wymianę pieca oraz do 80 zł/m² ogrzewanej powierzchni na instalację centralnego ogrzewania. Jak informuje Doradca Prezydenta ds. Jakości Powietrza, Witold Śmiałek – w samym roku 2016 na dotacje miasto przeznaczy 100 mln zł, a do roku 2018 łącznie aż 220 mln zł. Ponadto, osoby których dochód nie przekracza 3170 zł netto (samotnie gospodarujący) oraz 2313 zł netto na osobę (gospodarujący w rodzinie) mogą liczyć na comiesięczne dopłaty do rachunków za ogrzewanie po rezygnacji z ogrzewania węglem i drewnem.

Według analiz zawartych w Programie Ochrony Powietrza dla Małopolski niska emisja z terenu Krakowa, a więc działające w mieście piece i kotły na węgiel i drewno oraz kominki, to główne źródło krakowskiego smogu. Odpowiadają one za 42% pyłu (PM10) oraz 68% rakotwórczego i mutagennego benzo[a]pirenu. To właśnie w trakcie okresu grzewczego krakowskie powietrze ulega znacznemu pogorszeniu, a stężenia zanieczyszczeń często sięgają pekińskich poziomów.

To bardzo dobra decyzja. Dzięki niej jakość krakowskiego powietrza poprawi się, a mieszkańcy uskarżający się dotychczas na problemy zdrowotne wywołane smogiem odetchną swobodniej – mówi Andrzej Guła z Krakowskiego Alarmu Smogowego. Należy pamiętać – dodaje – że problem z zanieczyszczeniem powietrza ma cała Małopolska. Dlatego oczekujemy, że kolejnym krokiem Sejmiku będzie przyjęcie uchwały dla regionu. Nie chodzi tu o zakazywanie węgla i drewna w całej Małopolsce, lecz o określenie standardów emisyjnych dla domowych instalacji grzewczych. Dzięki temu wyeliminowane zostaną najbardziej dymiące i trujące piece i kotły, w których spalany jest niskiej jakości węgiel, a nierzadko też odpady. Z funduszy UE jakimi dysponuje Małopolska na dotacje do wymiany kotłów zarezerwowano aż 100 milionów Euro, jest więc z czego sfinansować szeroki i kompleksowy program likwidacji niskiej emisji w całym regionie.

Andrzej Guła, kom. 609 465 783
Piotr Siergiej, kom. 510-069-020
Polski Alarm Smogowy